



Sygn. akt II NSNc 1/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Redzik (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Paweł Wojciechowski
Arkadiusz Janusz Sopata (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa E. J. i B. J.

przeciwko Bank S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 21 lutego 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Finansowego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 czerwca 2019 r., sygn. V Ca 2589/18:

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;**
- 2. znosi wzajemnie koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

I.

I.1. Rzecznik Finansowy (dalej również: Skarżący) na podstawie art. 89 § 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn.: Dz.U. 2023, poz. 1093 ze zm., dalej: u.SN) wniósł skargę nadzwyczajną od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 czerwca 2019 r., V Ca 2589/18, zaskarżając ten wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN Rzecznik Finansowy zarzucił:

a) rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

1) art. 233 § 1 w zw. z art. 230 k.p.c. *a contrario* przez wyprowadzenie na podstawie materiału dowodowego tj. Umowy i Regulaminu, wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, poprzez uznanie, że Regulamin wiązał Powodów, w sytuacji, gdy strona powodowa skutecznie zaprzeczyła jakoby otrzymała Regulamin tożsamy z przedłożonym do akt sprawy, a strona pozwana nie wykazała, by ów Regulamin został doręczony Powodom przy podpisywaniu umowy, czy też by obowiązywał w Pozwanym Banku w dacie podpisywania umowy kredytowej;

2) art. 233 § 1 k.p.c. przez wyprowadzenie na podstawie materiału dowodowego, tj. Umowy kredytu i Regulaminu, wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, poprzez uznanie, że klauzula UNWW jest sformułowana precyzyjnie, jednoznacznie, zrozumiale dla przeciętnego konsumenta, pozwalająca na rozsądną ocenę kosztów i oszacowanie konsekwencji jej zawarcia, podczas gdy klauzula ta nie określa stron umowy ubezpieczenia, zasad działania ubezpieczenia, treści polisy, wpływu ryzyka kursowego, czyli jest niejasna i nieczytelna, nie spełnia warunku formalnej i materialnej przejrzystości i transparentności postanowień umowy;

3) art. 233 § 1 k.p.c. przez wyprowadzenie na podstawie materiału dowodowego, tj. Umowy kredytu i Regulaminu, wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, poprzez uznanie, że kredytobiorcy mieli możliwość samodzielnego ustalenia wysokości opłaty z tytułu UNWW, podczas gdy wyliczenie takie było

niemożliwe z powodu braku możliwości przewidzenia kursu PLN/EUR na dzień zakończenia okresu ubezpieczeniowego oraz braku wpływu na dowolne jednostronne kształtowanie wysokości *spreadu* przez Bank;

4) art. 233 § 1 w zw. z 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. przez wyprowadzenie na podstawie materiału dowodowego tj. umowy kredytu i Regulaminu wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, przez uznanie, że sporne postanowienie umowne odczytywane w połączeniu z odpowiednimi postanowieniami Regulaminu jest jednoznaczne, zrozumiałe dla przeciętnego konsumenta, pozwalające na rozsądną ocenę kosztów i oszacowanie konsekwencji jej zawarcia, podczas gdy sąd nie wskazuje, z jakimi dokładnie postanowieniami Regulaminu należy konfrontować sporny zapis umowy, czy też z którym Regulaminem;

b) rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i tym samym przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące UNWW nie kształtują praw i obowiązków kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, nie naruszają rażąco ich interesów oraz zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, podczas gdy zapisy niniejsze są nieekwiwalentne, nie pozwalają na ocenę kosztów i oszacowanie konsekwencji ich zawarcia, nie pozwalają na określenie wysokości składki oraz oceny zasadności kontynuowania umowy ubezpieczenia - okresu ochrony, tj. są niejednoznaczne i powodują dezinformację po stronie konsumentów co do przysługujących im uprawnień;

2) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a przez to przyjęcie, że wiedza kredytobiorców w zakresie nieekwiwalentności świadczenia (choć nie posiadali takiej wiedzy) oraz jego celu, jak również wysokości należnych opłat w chwili zawierania umowy, pozbawiła przedmiotowe postanowienie charakteru abuzywnego, podczas gdy sankcja nieważności nie może być realizowana w zależności od świadomości konsumenta o istnieniu danego postanowienia abuzywnego;

3) art. 385³ pkt 8 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Powodowie mogli niezależnie od Banku spełnić świadczenie, tj. ustalić i uiścić wysokość opłaty z tytułu UNWW, podczas gdy było to uzależnione od wysokości kursu sprzedaży waluty EUR w tabeli kursowej Banku S.A., ustalonej arbitralnie przez Bank, czyli zależne tylko od woli kontrahenta (konsumenta).

W oparciu o powyższe zarzuty, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i oddalenie apelacji strony Pozwanej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie w innym składzie.

I.2. Skarżący wskazał, że w treści zarzutów i ich uzasadnieniu przyjął następujące znaczenie poniższych zwrotów:

Bank – oznacza spółkę pod firmą Bank S.A. z siedzibą w W., wpisaną do rejestru przedsiębiorców, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod numerem [...];

Umowa kredytowa, Umowa – oznacza Umowę nr BHL [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „Plan”, waloryzowany kursem EUR, zawartą 27 maja 2011 r.;

Regulamin – oznacza Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach Planów hipotecznych, obowiązujący od 23 grudnia 2010 r.;

EUR – oznacza euro – nazwę waluty wprowadzonej w większości państw Unii Europejskiej, a także innych, w miejsce walut krajowych;

Spread - spread walutowy – różnica pomiędzy kursem sprzedaży, a kursem zakupu waluty obcej, ogłaszanymi przez Bank w tabeli kursowej walut;
UNWW - ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (brakującego wkładu własnego) - klauzula wskazana w § 3 ust. 4 Umowy, dotycząca ubezpieczenia ryzyka Banku w zakresie spłaty części kredytu odpowiadającej różnicy pomiędzy wymaganym przez Bank wkładem własnym, a wkładem wniesionym przez kredytobiorcę;

Niski wkład – określona na dzień podjęcia decyzji kredytowej kwota, stanowiąca różnicę pomiędzy wartością udzielonego kredytu, a iloczynem wartości nieruchomości i maksymalnym dopuszczalnym wskaźnikiem LTV (*loan to value*) obowiązującym w Banku na dzień podjęcia decyzji kredytowej.

I.3. Uzasadniając zarzuty rażącego naruszenia prawa Skarżący wskazał, że przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż postanowienia umowne dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, chociaż nie cechowały się idealną ekwiwalentnością, nie naruszają interesu konsumenta w sposób rażący, pozostaje w sprzeczności z przeważającą obecnie linią orzeczniczą.

Skarżący podkreślił, że Sąd Okręgowy zaakceptował poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne przyjmując je za własne. Kredytobiorcy nie kwestionują ustaleń faktycznych Sądu. Bezsprzeczne jest, że kredytobiorcy jako osoby fizyczne zawarły z bankiem umowę o kredyt hipoteczny, waloryzowany kursem EUR w celu niezwiązanym bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową, czyli w rozumieniu art. 22¹ k.c. posiadają status konsumentów. Ponadto bezsprzecznie ustalono, że treść zawartej umowy, w tym sporna klauzula UNWW nie była przedmiotem indywidualnych uzgodnień między stronami.

W ocenie Rzecznika Finansowego zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zostało wydane z pominięciem ukształtowanego i utrwalonego w orzecznictwie poglądu co do oceny postanowień UNWW jako abuzywnych. Dlatego jest błędne i nie może się ostać.

Zgodnie z § 3 ust. 4 umowy, kreującym powstanie dodatkowego stosunku prawnego między Pozwanym a Powodami, zabezpieczeniem spłaty kredytu, zaciągniętego przez Powodów było m.in. „Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego Kredytu w A. S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia, licząc od dnia uruchomienia Kredytu lub pierwszej transzy Kredytu, nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ochrona ubezpieczeniowa podlega przedłużeniu na kolejny 36-miesięczny okres, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 180 miesięcy. Kredytobiorca upoważnia Bank do pobrania kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem

spląty Kredytu w wysokości 4,5% kwoty Kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 13.842,90 złotych, w tym także w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, z rachunku wskazanego w § 7 bez odrębnej dyspozycji. Kwota kredytu objęta ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego wynosi 307.620 złotych.”

W odniesieniu do wymienionego w treści klauzuli kosztu pierwszego okresu ubezpieczenia Skarżący wskazał, że nie wyjaśniono w dostateczny sposób, na jakich zasadach kwota ta została wyliczona. Nie wyjaśniono, dlaczego przyjęto stawkę akurat 4,50%, ani jej powiązania z ryzykiem ubezpieczeniowym Pozwanego. W konsekwencji Powodowi nie są znane przyczyny ustalenia opłaty we wskazanej wysokości. Zdaniem Skarżącego koszt ubezpieczenia powinien być wprost skorelowany z ryzykiem Banku, tzn. nie powinien być wyższy.

W przypadku kosztów za kolejne okresy ubezpieczeniowe, Rzecznik Finansowy zauważył, że w ogóle nie wskazano konkretnej kwoty, którą Powód będzie obowiązany ponieść. Wskazano jedynie ogólny mechanizm wyliczenia tych kosztów, który jednak nie określa ani konkretnego sposobu, ani tym bardziej przyczyn ustalenia kosztów refinansowania w określonej wysokości. Skarżący podniósł, że z treści § 3 ust. 4 Umowy nie wynika też, czy stawka 4,50% dotyczy również dalszych okresów ubezpieczeniowych.

Skarżący zwrócił także uwagę, że przeliczanie kwoty zadłużenia w celu ustalenia kwoty podlegającej ubezpieczeniu, przy wzroście kursu waluty EUR w stosunku do obowiązującego w chwili udzielenia kredytu oraz w związku ze stosowaniem przez Pozwanego *spreadów* walutowych może prowadzić do nieuzasadnionego przedłużania czasu trwania ochrony ubezpieczeniowej. W chwili podpisywania umowy wysokość zobowiązań Powoda pozostawała w rzeczywistości nieznana, a kwota kredytu, wysokość rat spląty kredytu oraz zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu, a tym samym określenie składki z tytułu UNWW oraz czas trwania ochrony ubezpieczeniowej, uzależnione zostały od kursu waluty EUR, obliczonego na podstawie tabel kursowych, obowiązujących u Pozwanego. Według Skarżącego trudno wyobrazić sobie bardziej rażące naruszenie interesów jednej strony kontraktu aniżeli umożliwienie drugiej stronie jednostronnego regulowania należnego mu wynagrodzenia (w tym wypadku kursów walut, a co za tym idzie również wysokości opłat tytułem refinansowania kosztów

UNWW). Umowa kredytu nie określa bowiem szczegółowego sposobu ustalania kursu EUR, przez co Powodowie zdani są na arbitralne decyzje Pozwanego w tej kwestii.

Rzecznik Finansowy podkreślił, że nie kwestionuje normalnego zjawiska polegającego na tym, że kurs sprzedaży waluty jest wyższy niż kurs jej kupna. Wątpliwości budzi jednak stosowanie tego mechanizmu dla potrzeb rozliczeniowo-rachunkowych w sytuacji, w której faktycznie nie następuje handel walutą. Nie są bowiem znane przyczyny dokonywania takich rozliczeń dla celów ustalenia podstawy (i w konsekwencji wysokości) opłaty z tytułu refinansowania kosztów UNWW.

Skarżący podniósł również, że w przypadku zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, czyli zaprzestania spłaty kredytu, kredytobiorca nie korzysta z ochrony ubezpieczeniowej, a dodatkowo z tytułu odpowiedzialności regresowej zobowiązany będzie do zwrotu towarzystwu ubezpieczeniowemu kwoty wypłaconej na pokrycie należności Pozwanego. W opinii Rzecznika Finansowego takie ujęcie obowiązku ubezpieczenia należy rozpatrywać w kategorii sprzeczności z dobrymi obyczajami, a nawet rażącego naruszenia interesu Powoda jako konsumenta. W chwili zajścia zdarzenia objętego ubezpieczeniem Bank ma otrzymać spłatę kredytu, zaś sytuacja kredytobiorcy, który finansuje ubezpieczenie, *de facto* nie ulega zmianie, bowiem nadal będzie on obowiązany do spłaty całości zadłużenia wynikającego z umowy, tylko na rzecz towarzystwa ubezpieczeń. Tymczasem, z uwagi na niejednoznaczne sformułowanie przedmiotowej klauzuli, Powód może błędnie odnieść wrażenie, że dzięki zapisom o UNWW w sytuacji wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego (braku spłaty kredytu) będzie on zwolniony (także wobec ubezpieczyciela) od części zobowiązania kredytowego, pokrytego przez zakład ubezpieczeń w ramach wypłaconego Bankowi odszkodowania.

Skarżący wskazał, że kredytobiorca nie był w stanie skontrolować prawidłowości podejmowanych przez Bank czynności, związanych z przedłużaniem umowy ubezpieczenia na dalsze okresy, pomimo że to właśnie kredytobiorca ponosił koszty z tego tytułu. Kwestionowane postanowienia umowy nie zawierają żadnych uregulowań dotyczących obowiązku zwrotu składki ubezpieczeniowej.

Według Rzecznika Finansowego takie ukształtowanie zobowiązań Powodów powinno być odczytywane jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta. W szczególności, naruszeniem dobrych obyczajów jest już samo nieprzedstawienie Powodowi treści umowy ubezpieczenia, w tym nieudzielenie informacji o rzeczywistym zakresie ochrony ubezpieczeniowej, a także o wyłączeniu odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Zdaniem Skarżącego zastosowaną w przedmiotowej sprawie klauzulę UNWW uznać należy za niezgodną z tzw. uczciwością kupiecką oraz kształtującą prawa i obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami z co najmniej kilku powodów, między innymi dlatego, że:

- a) jest niejasna i nieczytelna;
- b) nie spełnia warunku formalnej i materialnej przejrzystości i transparentności postanowień umowy;
- c) nie wskazuje, że koszt ubezpieczenia jest w sposób ekonomicznie uzasadniony skorelowany z ryzykiem kredytodawcy (brakującym wkładem własnym);
- d) opłata wynikająca z umowy może nie być równa rzeczywistym kosztom ubezpieczeniowym wynikającym z umowy ubezpieczenia zawartej między kredytodawcą a ubezpieczycielem, której treści kredytobiorca nie zna;
- e) w pewnych okresach Pozwany bank w ogóle mógł nie mieć zawartej umowy ubezpieczenia, której koszt kredytobiorca był obowiązany „refinansować”;
- f) nikt poza przedsiębiorcą nie jest w stanie w żaden sposób zweryfikować, czy koszt ubezpieczeniowy jest skorelowany z ryzykiem kredytodawcy oraz, czy jest równy rzeczywistym kosztom ubezpieczeniowym wynikającym z umowy ubezpieczenia;
- g) konstrukcja klauzuli UNWW powoduje pobieranie przez Pozwanego dodatkowego zysku poprzez stosowanie w ustalaniu podstawy wyliczenia opłaty odpowiednio kursu kupna EUR i kursu sprzedaży EUR (ustalanych jednostronnie przez kredytodawcę), co powoduje, że kredytobiorca jest obowiązany do zapłaty wyższych opłat mimo, że kredytodawca w rzeczywistości nie dokonuje kupna i sprzedaży waluty obcej zaś - wyliczona dla celów rachunkowych – nadwyżka w tym zakresie stanowi jednostronnie ustalany i pobierany

przez Pozwanego zysk, który w istocie w żaden sposób nie jest powiązany z istotą waloryzacji ani ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego;

h) godzi w zasadę równości stron.

Skarżący zakwestionował ocenę Sądu Okręgowego, że klauzula zawarta w umowie kredytu nie jest tożsama z klauzulą wpisaną do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem [...]. Przyznał, że treść obu klauzul dzieli różnice dotyczące zastosowanych sformułowań oraz całkowitego okresu ubezpieczenia lub procentu od kwoty kredytu. Jednak analiza § 3 ust. 4 umowy prowadzi do wniosku, że zawarta w nim klauzula jest w istocie tożsama z zapisem, który został uznany za abuzywny.

Zdaniem Rzecznika Finansowego nie ulega wątpliwości, że kwestionowane postanowienie nie zawiera dostatecznych informacji, które pozwoliłyby konsumentowi uzyskać wiedzę co do tego, jak faktycznie kształtują się koszty ubezpieczenia, które w ostatecznym rozrachunku musi ponieść oraz jak długo będzie on obowiązany refundować je Pozwanemu, jeżeli w ciągu 36 miesięcy nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. W umowie brak jest definicji niskiego wkładu własnego oraz określenia zdarzeń pozwalających ustalić moment zakończenia umowy ubezpieczenia przed upływem maksymalnego 180-miesięcznego okresu łącznego ubezpieczenia. W tych okolicznościach bez wątpienia kredytobiorca nie jest w stanie skontrolować prawidłowości podejmowanych przez bank czynności związanych z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy, mimo że to klient banku ponosi z powyższego tytułu wszelkie koszty.

Uzasadniając przesłankę ogólną skargi nadzwyczajnej Skarżący wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie z art. 2 Konstytucji wywodzi się zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Podniósł, że ochronie podlega zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale też do jego interpretacji przyjmowanej przez organy państwa w praktyce stosowania prawa, zwłaszcza gdy praktyka ta jest jednolita i trwała. Zdaniem Skarżącego stanowisko Sądu Okręgowego zaprezentowane w zaskarżonym orzeczeniu stanowi odosobniony pogląd względem innych orzeczeń sądów okręgowych i dlatego

narusza zasadę pewności prawa oraz zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Rzecznik Finansowy powołał ponadto sygnatury 13 orzeczeń Sądu Okręgowego w Warszawie, w których Sąd ten stwierdził abuzywny charakter postanowień umownych w analogicznych sytuacjach. W treści skargi nie opisano jednak bliżej treści tych rozstrzygnięć ani ich przedmiotu.

I.4. W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną Pozwany Bank wniósł o jej oddalenie w całości.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego Pozwany stwierdził, że celem art. 385¹ k.c. jest ochrona konsumenta, która jednak nie obejmuje każdego przypadku braku symetrii praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Ustawa w tym zakresie wprowadza dalsze przesłanki oceny w postaci naruszenia dobrych obyczajów oraz kwalifikowanego, rażącego naruszenia interesów konsumenta. Stwierdzenie takiego naruszenia wymaga wzięcia pod uwagę okoliczności danego przypadku i szczegółowego rozważenia rozkładu praw i obowiązków stron, z uwzględnieniem rodzaju, charakteru, celu i cech swoistych umowy.

W odniesieniu do zarzutów naruszenia przepisów postępowania Pozwany bank zwrócił uwagę, że Skarżący nie zarzucił w skardze nadzwyczajnej oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, czyli nie powołał się na podstawę określoną w art. 89 § 1 pkt 3 u.SN. Pozwany podnosi w związku z tym, że Sąd Najwyższy, rozpoznający sprawę w granicach zaskarżenia, z zastrzeżeniem nieważności postępowania, jest w rozpoznawanej sprawie związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Zdaniem Pozwanego świadczy to o niezasadności zarzutów rażącego naruszenia prawa procesowego, gdyż rażące naruszenie powołanych przez Skarżącego przepisów postępowania doprowadziłoby do oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, takiego zarzutu zaś Skarżący nie podniósł.

Odwołując się do przeprowadzonych dowodów Pozwany podniósł ponadto, że – wbrew twierdzeniom Skarżącego – z dowodów tych wynika, iż regulamin o treści przedstawionej w toku postępowania obowiązywał w Pozwanym banku, a Powodowie regulamin ten otrzymali.

Pozwany zakwestionował także twierdzenie, że klauzula UNWW jest sformułowana nieprecyzyjnie, niejednoznacznie i niezrozumiale podnosząc, że zarzut ten oparty został na założeniu pominięcia postanowień Regulaminu. Pozwany wskazał jednak, że możliwość wyliczenia wysokości pierwszej składki wynika bezpośrednio z postanowień § 3 ust. 4 umowy jako wynik działania matematycznego na podstawie zawartych tam informacji. W odniesieniu do przedłużenia okresu ubezpieczenia Pozwany zauważył, że na etapie zawierania umowy ustalenie wysokości kolejnych składek możliwe było na pewnym poziomie oszacowania z uwagi na zmienność kursów waluty. Podkreślił jednak, że jest to sytuacja występująca w każdym przypadku, gdy do umowy wprowadzony jest element zmienny w czasie, wpływający na wysokość świadczeń. Jednocześnie precyzyjne obliczenie wysokości kolejnych składek jest możliwe – z uwzględnieniem kwot faktycznie spłaconych – z końcem poprzedniego okresu ubezpieczenia, co w przedmiotowej sprawie nastąpiło, a Powodowie otrzymali informację o kwocie składki i obciążających ich kosztach.

Pozwany stwierdził też, że Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, iż pomimo braku prostej ekwiwalentności świadczeń, interesy kredytobiorców nie zostały rażąco naruszone ze względu na szereg dalszych elementów umowy: prowizję za udzielenie kredytu w wysokości 0%, prawo do wcześniejszej spłaty kredytu bez dalszych dodatkowych opłat i oprocentowanie niższe niż w przypadku konkurencyjnych ofert kredytu.

Przytaczając obszernie postanowienia Regulaminu pozwany bank podniósł, że w Regulaminie tym szczegółowo określone zostały zasady funkcjonowania ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Stwierdził też, że nawet w razie przyjęcia, iż pojęcie niskiego wkładu własnego nie było zdefiniowane i wyjaśnione, to na podstawie języka potocznego nie może budzić wątpliwości znaczenie tego pojęcia jako wkładu wnoszonego przez kredytobiorcę. Przymiotnik „niski” należy natomiast rozumieć jako „za niski”, „brakujący”, „niższy niż wymagany”.

Pozwany stwierdził też, że poprzez zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. w skardze nadzwyczajnej podjęta zostaje próba podważenia istoty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Odwołując się do orzecznictwa, w tym do wyroku Sądu Najwyższego z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, wskazał na dopuszczalność stosowania takiej formy zabezpieczenia wierzytelności.

Zdaniem Pozwanego zarówno wywodzony brak negocjowania spornego postanowienia w zasadniczej treści umowy, jak i niejednoznaczność tego postanowienia, nie przesądzają o jego abuzywności. Wymagane byłoby w tym celu wykazanie przez Powodów, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, że sformułowanie praw i obowiązków Powodów w spornej klauzuli nastąpiło z naruszeniem dobrych obyczajów, w sposób rażąco naruszający ich interes, przede wszystkim ekonomiczny.

Odnosząc się do przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej Pozwany bank zakwestionował twierdzenia Powodów dotyczące sprzeczności zaskarżonego wyroku z ukształtowaną linią orzecniczą. Pozwany podkreślił zasadę niezawisłości sędziowskiej oraz podlegania przy sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości wyłącznie Konstytucji i ustawom. Podniósł też, że sąd rozpoznający przedmiotową sprawę związany był nie tylko art. 385¹ k.c., ale również art. 385² k.c. i art. 384 k.c., z czego wynika, że Regulamin jako wzorzec umowny wiąże Powodów, a sąd miał obowiązek rozpatrywać pełną treść postanowień odnoszących się do umownej regulacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Pozwany zaznaczył, że jest to szczególnie istotne w związku z zakwestionowaniem przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów postanowienia o treści zbliżonej do zawartego w § 3 ust. 4 umowy. Wskazał przy tym, że w związku z zastrzeżeniami wobec umownej regulacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego dokonał zmian zarówno w treści umów, jak i regulaminów, a przy dokonywaniu oceny danego postanowienia należy wziąć pod uwagę szerszy zakres regulacji kontraktowej. Zdaniem Pozwanego różnice między umową podlegającą ocenie w rozpoznawanej sprawie i umowami, których dotyczyły inne sprawy, uzasadniają wyciągnięcie na ich podstawie odmiennych wniosków, co czyni postawione zarzuty niezasadnymi. Rozbieżność rozstrzygnięć jest bowiem uzasadniona odmiennością ustaleń co do stanu faktycznego, obejmującego również treść umowy i wzorca. Pozwany podkreślił,

że z zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie wynika obowiązek orzekania bez rozważenia doniosłych okoliczności stanu faktycznego sprawy, determinujących odmienną ocenę prawną i konieczność wydania odmiennego co do treści i kierunku orzeczenia aniżeli w sprawach podobnych.

II.

Na podstawie uzasadnienia skargi nadzwyczajnej, zaskarżonego wyroku oraz akt sprawy, Sąd Najwyższy ustalił:

II.1. Między Pozwanym Bankiem jako przedsiębiorcą, a Powodami (którzy od 2007 r. są małżonkami, a w ich małżeństwie nieprzerwanie obowiązuje ustrój ustawowej wspólności majątkowej) 27 maja 2011 r. zawarta została umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych, waloryzowany kursem EUR na kwotę 900.000 zł na okres 480 miesięcy, tj. od 27 maja 2011 r. do 26 maja 2051 r. (dalej: umowa; umowa kredytu)

W § 14 ust. 1 pkt 2 umowy wskazano, że do obowiązków kredytobiorcy należało między innymi ustanowienie prawnych zabezpieczeń kredytu oraz pokrycie wszystkich kosztów związanych z ustanowieniem, utrzymaniem, zwolnieniem i zmianą zabezpieczenia kredytu.

Podstawą do zawarcia umowy kredytu był wniosek kredytowy złożony przez Powodów, sporządzony na formularzu udostępnionym przez Pozwanego. We wniosku tym Powodowie jako proponowane zabezpieczenie wnioskowanego kredytu wskazali hipotekę na nieruchomości, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem praw z polisy, ubezpieczenie niskiego wkładu własnego i ubezpieczenie pomostowe.

W § 3 umowy kredytu zawarty został katalog możliwych sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu, spośród których przy podpisywaniu umowy, poza hipoteką (ust. 1), przelewem na rzecz banku praw z tytułu umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej wskazaną hipoteką (ust. 2), przelewem na rzecz banku praw z tytułu umowy ubezpieczenia na życie,

zawartej przez kredytobiorców (ust. 3), został także zaznaczony sposób zabezpieczenia wskazany w § 3 ust. 4, tj. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu na 36-miesięczny okres ubezpieczenia w A. S.A. Przedmiotowy zapis stanowił, że jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiła całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlegało automatycznej kontynuacji na okres 36 miesięcy, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 180 miesięcy. Kredytobiorca upoważniał bank do pobrania środków związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu w wysokości 4,50% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 13.842,90 zł, w tym także w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej z rachunku wskazanego w § 7 bez odrębnej dyspozycji. Kwota kredytu objętego ubezpieczeniem niskiego wkładu za pierwszy okres ubezpieczenia wynosi 307.620 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że treść zawartej umowy kredytu, a w szczególności § 3 ust. 4, nie była przedmiotem indywidualnych uzgodnień między stronami. Pozwany nie udostępnił Powodom regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych.

II.2. Poza kwotą 13.842,90 zł, pobraną na podstawie § 3 ust. 4 umowy kredytu, Pozwany 1 lipca 2014 r. pobrał od Powodów z ich rachunku bankowego z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego także kwotę 13.257,89 zł.

III.3. B. J. i E. J. pozwem z 2 marca 2017 r. wnosili o zasądzenie na ich rzecz od Bank S.A. z siedzibą w W. kwoty 27.100,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

III.4. Wyrokiem z 20 marca 2018 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie zasądził od Pozwanego na rzecz Powodów solidarnie kwotę 27.100,79 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 19 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach postępowania.

II.5. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy stwierdził, że nie budzi wątpliwości, iż Powodowie zawarli umowę jako konsumenci z Pozwanym, który działał jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, obejmującej prowadzenie czynności bankowych. Sporne postanowienie umowne odnosiło się do świadczenia, które nie stanowiło świadczenia głównego. Sąd Rejonowy doszedł ponadto do wniosku, że całokształt materiału dowodowego wyklucza, aby Powodowie mieli jakikolwiek wpływ na treść zawieranej umowy.

W ocenie Sądu Rejonowego § 3 ust. 4 umowy kredytu zawierał postanowienia kształtujące prawa i obowiązki Powodów w sposób niejednoznaczny. Z postanowień tych wynikało powstanie dodatkowego stosunku prawnego między Pozwanym bankiem jako ubezpieczonym i Powodami jako ubezpieczającymi oraz ubezpieczycielem, którego ciężar w postaci obowiązku uiszczenia składki, a także ryzyko wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy spoczywał zasadniczo na Powodach. Mimo tego, Powodom nie przedstawiono szczegółowej treści stosunku ubezpieczenia. Z samej umowy nie można było wywnioskować, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki były objęte tą ochroną, ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Z tego względu kredytobiorca nie był w stanie kontrolować prawidłowości podejmowanych przez bank czynności związanych z zawartą umową ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy, pomimo tego, że to właśnie kredytobiorca ponosił koszty z tego tytułu. Jednocześnie Pozwany nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu na to, że Powodowie zostali w sposób wyczerpujący poinformowani o warunkach ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Sąd Rejonowy podkreślił również, że § 3 ust. 4 umowy kredytu został sformułowany w sposób bardzo niejednoznaczny i nieprecyzyjny. W kwestionowanym postanowieniu umownym zostały zastosowane pojęcia takie jak „niski wkład własny”, „całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem”, „inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia”, które nie zostały zdefiniowane, co uniemożliwia ustalenie warunków i wysokości świadczeń, które miały być dokonywane na rzecz Pozwanego. Ponadto Pozwany nie zapewnił kredytobiorcom prawa wglądu do umowy ubezpieczenia i weryfikacji, czy ich umowa kredytu

została faktycznie objęta ubezpieczeniem, przez jaki zakład ubezpieczeń, do jakiej sumy ubezpieczenia, jaki jest zakres ubezpieczenia oraz czy zakład ubezpieczeń otrzymał z tego tytułu składki od Pozwanego, a jeżeli tak, to w jakiej wysokości, a w szczególności czy odpowiadały one wysokości składek uiszczanych przez kredytobiorców. Nie było również możliwości wybrania innego ubezpieczyciela niż wskazany w § 3 ust. 4 umowy kredytu, co pozbawiało Powodów szansy na wynegocjowanie z innym ubezpieczycielem korzystniejszych warunków ubezpieczenia, w tym niższej wysokości składki.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w sprawie brak jest dowodów na to, aby treść regulaminu załączonego przez Pozwanego do akt sprawy obowiązywała w Pozwanym banku w dacie zawierania przez Powódkę umowy kredytowej, a nadto by regulamin ten został kredytobiorcom doręczony tak, aby mieli możliwość zapoznania się z jego treścią. Z tych też względów wszelkie postanowienia, zawarte w tym regulaminie, a odnoszące się do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego należało pominąć jako irrelewantne dla rozstrzygnięcia analizowanej sprawy, w sytuacji gdy brak dowodów na to, by Powodowie mieli możliwość zapoznania się z tym regulaminem przed podpisaniem umowy. Powodowie złożyli wprawdzie w umowie kredytowej oświadczenie o zapoznaniu się z treścią takiego dokumentu, stanowiącego integralną część umowy, jednakże strona Powodowa skutecznie zaprzeczyła, jakoby otrzymała od Pozwanego regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych, tożsamy z przedłożonym przez Pozwanego do akt postępowania. Według Sądu Rejonowego z dowodu z przesłuchania strony Powodowej nie wynika, aby treść regulaminu została jej przedstawiona, jak też nie wynika to z żadnego innego dowodu przeprowadzonego w sprawie. Zdaniem Sądu Pozwany nie wykazał, aby ten dokument, załączony przez niego do akt sprawy, został doręczony Powodom przy podpisywaniu umowy, jak i tego, by regulamin tej treści obowiązywał w Pozwanym banku w dacie podpisywania umowy kredytowej. Regulamin ten został dołączony jedynie w formie wydruku komputerowego, nieopatrzonego żadnymi podpisami mogącymi świadczyć o doręczeniu Powódce tego dokumentu w takiej formie i o wskazanej treści. Za niewystarczające uznał Sąd wskazanie w § 26 umowy kredytu na zapoznanie się Powodów z regulaminem, wobec tego, że Powodowie zaprzeczyli, aby się z nim

zapoznali, a Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność takiego zapoznania się. W rezultacie Sąd przyjął, że Powodowie nie byli związani regulaminem.

Sąd Rejonowy stwierdził również, że nawet w razie przyjęcia, iż Powodowie przy zawieraniu umowy kredytowej z Pozwanym otrzymali regulamin tożsamy z załączonym przez stronę Pozwaną do akt sprawy, to pomimo, że dokument ten zawiera w swej treści postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nadal nie został w nim określony precyzyjnie rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej i nie zostały w nim wymienione wypadki objęte tą ochroną oraz ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Przede wszystkim jednak, nie określono, do jakiej kwoty ubezpieczyciel może, w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłaty odszkodowania z tego tytułu stronie Pozwanej, zwrócić się z roszczeniem regresowym do Powodów.

Za nietrafne Sąd Rejonowy uznał twierdzenia Pozwanego, że sporne postanowienie umowy odpowiadało dobrym obyczajom i nie naruszało w sposób rażący interesów konsumenta. Zdaniem Sądu korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była rażąco jednostronna. Kwestionowane postanowienie umowy kreowało bowiem sytuację, w której na Powodach ciążyła powinność ponoszenia kosztów ubezpieczenia. Ponadto Powodowie mogli również stać się dłużnikami ubezpieczyciela z racji odszkodowania wypłaconego Pozwanemu. W rezultacie Powodowie uzyskiwali kolejnego wierzyciela – towarzystwo ubezpieczeń, które mogło dochodzić w stosunku do nich roszczeń regresowych. Przy tak ukształtowanym stosunku prawnym tylko Pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy, nie ponosząc, a wręcz przerzucając na Powodów, wynikające z tego ciężary. W zamian za takie obciążenie Powodów Pozwany nie oferował jakiegokolwiek ekwiwalentnego świadczenia. Sąd nie podzielił twierdzeń Pozwanego, że taką korzyścią dla strony Powodowej było samo udzielenie kredytu. Zdaniem Sądu nie zachodzi bowiem ekwiwalentność i proporcjonalność pomiędzy ponoszonym przez kredytobiorcę kosztem a celem, dla którego kredytobiorca taki koszt ponosi. W ocenie Sądu skutkowało to

uznaniem przedmiotowego postanowienia za sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszające interes ekonomiczny konsumenta.

Według Sądu Rejonowego nietrafna była również argumentacja, że zwrot świadczenia nie należy się Powodom z uwagi na ziszczenie się przesłanki, o której mowa w art. 411 pkt 1 k.c. Jak bowiem wynika z treści § 3 ust. 4 umowy pobranie składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego następowało bez odrębnej dyspozycji, a zatem Powodowie nie mogli nie uiszczać składek uznając, że nie są zobowiązani do uregulowania tych należności.

W konsekwencji, wskutek dokonanej indywidualnej kontroli umowy, Sąd Rejonowy uznał, że postanowienie zawarte w § 3 ust. 4 umowy kredytu stanowiło niedozwoloną klauzulę umowną i jako takie na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. nie wiązało Powodów. Należności pobrane na podstawie powyższego postanowienia umownego przez Pozwanego stanowiły świadczenie nienależne, podlegające zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Wobec tego Sąd Rejonowy zasądził od Pozwanego na rzecz Powodów kwotę stanowiącą równowartość sumy składek uiszczonych przez Powodów na rzecz Pozwanego tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

II.6. Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła strona Pozwana zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo.

II.7. Wyrokiem z 11 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w całości oraz orzekł o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy stwierdził, że akceptuje poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne wraz z leżącą u ich podstaw oceną dowodów i przyjmuje te ustalenia za własne. Natomiast w ocenie sądu odwoławczego na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych należało wyprowadzić odmienne wnioski w zakresie zasadności powództwa, położywszy ponadto akcent na nieco odmienne okoliczności wynikające z przesłuchania strony Powodowej niż przyjął to sąd pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy przypomniał, że sama idea ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie jest kwestionowana, jednak wnikliwemu badaniu należy poddać konkretny sposób uregulowania zasad tego zabezpieczenia w konkretnej umowie. Stanowczo należy wykluczyć forsowane przez banki stwierdzenie, że samo otrzymanie kredytu we wnioskowanej kwocie jest wystarczającą podstawą do obciążania kredytobiorcy arbitralnie ustalonymi, dodatkowymi kosztami. Udzielenie kredytu przynosi bowiem bankowi dochód z tytułu prowizji i odsetek. Jednakże w realiach niniejszej sprawy, zważywszy na jej indywidualne okoliczności zdaniem Sądu nie można było odmówić słuszności stanowisku Pozwanego co do precyzji spornej klauzuli i możliwości podjęcia przez Powodów świadomej decyzji o przyjęciu na siebie obciążenia związanego z zabezpieczeniem spłaty części kredytu w formie UNWW, w czym nie należy doszukiwać się naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumentów w kwalifikowanym – rażącym – stopniu.

Sąd Okręgowy – odmiennie niż sąd pierwszej instancji – doszedł do wniosku, że przedmiotowe postanowienie umowne, odczytywane w połączeniu z odpowiednimi postanowieniami Regulaminu, jest jednoznaczne, zrozumiałe dla przeciętnego konsumenta, pozwalające na rozsądną ocenę kosztów obciążających kredytobiorców i oszacowanie przyszłych konsekwencji związanych z zawarciem tej klauzuli w umowie kredytowej. Sąd Okręgowy wskazał, że już w czasie zawierania umowy kredytu, a nie w czasie późniejszego jej wykonywania, kredytobiorca mógł powziąć wiedzę, co jest przyczyną wprowadzenia tego zabezpieczenia, ile wynosi dokładna kwota kredytu wymagająca dodatkowego zabezpieczenia, jaki jest sposób obliczenia opłaty, wysokość stawki procentowej, ile będzie trwał pojedynczy okres ubezpieczenia, zarówno pierwszy, jak i kolejne, kiedy może się spodziewać zwolnienia z obowiązku ponoszenia tego kosztu. Prognoza przebiegu spłaty kredytu była jednym z dokumentów przedstawionych Powodom przy zawieraniu umowy kredytu, co zostało wskazane w przesłuchaniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie miał podstaw do stawiania bankowi zarzutu z tytułu mylącego wskazania podmiotów uprawnionych i obowiązanych do określonych świadczeń w związku z ubezpieczeniem.

Umowa kredytu odczytywana wraz z Regulaminem nie pozostawia wątpliwości, że kredytobiorcy nie stają się ubezpieczającymi, a zakładowi ubezpieczeń służyć będzie roszczenie regresowe przeciwko nim w razie wypłaty bankowi odszkodowania. Nie było też rzeczywistych podstaw do uznania, że Pozwany bank dysponował arbitralnym uprawnieniem do przedłużania okresu ubezpieczenia po drugim okresie podstawowym. Regulamin zastrzegł bowiem, że przedłużenie podstawowego okresu ubezpieczenia następuje na kolejny okres podstawowy, czyli każdorazowo jest to wskazany w umowie okres 36-miesięczny.

W treści uzasadnienia Sąd Okręgowy przyznał, że relacja między Powodami i bankiem w zakresie finansowania składek UNWW nie cechowała się idealną ekwiwalentnością. Wskazał, że pozostaje faktem, iż kredytobiorcy uiszczają świadczenie, które nie ma bezpośredniego równoważnika w świadczeniach oferowanych na ich rzecz ze strony Pozwanego. Finansując *de facto* składkę ubezpieczeniową Powodowie nie są objęci ochroną ubezpieczeniową. Bank z kolei bezkosztowo uzyskuje stosunkowo prosty i bezpieczny sposób zaspokojenia ewentualnych roszczeń w zabezpieczonej części. Według Sądu Okręgowego należy jednak wziąć pod uwagę, że owa okoliczność była znana kredytobiorcom na etapie wyboru kontrahenta i zawierania umowy. Z przesłuchania strony Powodowej – zdaniem Sądu Okręgowego – wynika bezsprzecznie, że przedmiotową opłatę kredytobiorcy uznali za nieunikniony wydatek i nie oczekiwali udzielenia im ochrony ubezpieczeniowej, a istotę zabezpieczenia kredytu postrzegali jako zabezpieczenie interesu kredytodawcy. Kredytobiorcy podjęli decyzję o podpisaniu umowy obejmującej sporną klauzulę po przedstawieniu im wszystkich istotnych informacji rzutujących na kształt ich obciążeń. Opłata pierwsza została określona wprost, kwotowo, a ponadto można było zweryfikować jej wysokość przez przeliczenie stawki procentowej i wartości kredytu objętego zabezpieczeniem, wymienionej kwotowo w umowie. Na podstawie obliczeń matematycznych możliwe było ustalenie na przyszłość wysokości kwoty kredytu pozostałej do spłaty na koniec kolejnych 36-miesięcznych okresów ubezpieczenia, a w konsekwencji ustalenie, ile okresów ubezpieczenia może przypaść na daną umowę przy planowej spłacie i jaka będzie wysokość opłat. Kredytobiorcy mieli zatem wszelkie dane pozwalające oszacować ryzyko i opłacalność zawarcia umowy z Pozwanym na oferowanych

przez bank warunkach. Powód przyznał, że ten koszt zaakceptował, uznał za konieczny wydatek, doszedł więc najwidoczniej do przekonania, iż pozostałe warunki umowy (m.in. zerowa prowizja, prawo do wcześniejszej spłaty bez dodatkowych opłat, oprocentowanie niższe niż u konkurencji) rekompensują ten ciężar. Nie można zatem mówić o dezinformacji, wykorzystaniu niewiedzy klientów lub nieuczciwości przedsiębiorcy.

W rezultacie Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że sfera interesów Powodów, zbadana przez pryzmat całokształtu treści umowy kredytu i okoliczności jej zawarcia, nie została naruszona w sposób rażący, a tylko takie naruszenie daje podstawy do udzielenia ochrony z art. 385¹ k.c. Zatem w okolicznościach danego przypadku nie należy kwalifikować postanowienia umownego obciążającego kredytobiorców opłatą na poczet składek UNWW jako klauzuli abuzywnej. Pobranie opłat przez Pozwanego miało aktualną i skuteczną podstawę w zawartej przez strony umowie, nie mogło więc być świadczeniem nienależnym i nie podlega zwrotowi.

III.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

III.1. Skarga nadzwyczajna jest środkiem zaskarżenia prawomocnych orzeczeń w sytuacjach absolutnie wyjątkowych, gdy nie istnieje droga do naprawienia szkody wynikłej ze stosowania prawa przez sądy z wykorzystaniem innych środków zaskarżenia. Wówczas ziszcza się możliwość podniesienia środka, mającego prowadzić do obrony prawa, do korygowania prawomocnych orzeczeń sądowych, które nie są sprawiedliwe, nie zostały wydane na podstawie prawidłowo zrekonstruowanych norm prawnych lub nie odzwierciedlają poprawnie zebranego i ocenionego materiału dowodowego. Zaskarżone orzeczenia powinny być więc obarczone wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a tym samym uzasadniać ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z: 30 czerwca 2021 r., I NSNc 171/20;

28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21; 2 grudnia 2021 r., I NSNc 212/21, z 25 stycznia 2023 r., II NSNc 63/23).

Wniesienie skargi nadzwyczajnej przez uprawnione do tego podmioty może nastąpić, jeżeli orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, o ile 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP, lub 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 89 § 1 u.SN).

Wskazaną regulację należy zawsze odczytywać w kontekście norm konstytucyjnych, w tym zasady pewności prawa, której rozumienie nie może prowadzić do naruszenia podstawowych praw człowieka.

III.2. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, wskazuje jednoznacznie na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej oraz przynajmniej jednej z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. m.in. postanowienie z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy ziściła się również przesłanka funkcjonalna (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20 pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10).

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejś spośród szczegółowych podstaw skargi, ale również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej,

czyli wyjaśnienia, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP.

III.3. W rozpoznawanej skardze Skarżący zarzuty oparł na przesłance z art. 89 § 1 ust. 2 u.SN wskazując na rażące naruszenie przez Sąd Okręgowy prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Zarzuty te można sprowadzić do twierdzenia, że przy wydaniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy dopuścił się dwóch zasadniczych uchybień:

1. błędnie przyjął, że Powodowie otrzymali od Pozwanego Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych, zawierający doprecyzowanie postanowień umowy kredytowej;
2. nieprawidłowo uznał postanowienie § 3 ust. 4 umowy kredytu, dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, za wiążące, chociaż powinno zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne.

Według Skarżącego sporne postanowienie miało charakter abuzywny niezależnie od rozstrzygnięcia czy Pozwany udostępnił Powodom powyższy regulamin. Skarżący podnosi między innymi, że Powodowie nie mieli możliwości oceny wysokości kosztów ubezpieczenia ze względu na ich obliczenie w oparciu o kurs EUR, ustalany jednostronnie przez powodowy Bank.

III.4. Zauważyć należy, że Sąd Okręgowy jednoznacznie stwierdził, że „akceptuje poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, wraz z leżącą u ich podstaw oceną dowodów, przy czym te ustalenia przyjmuje za własne” (s. 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd Rejonowy ustalił między innymi, że „Pozwany nie udostępnił Powodom regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych”. Stwierdzenie to, pochodzące z uzasadnienia wyroku I instancji, zostało przytoczone przez Sąd Okręgowy (s. 2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Jednocześnie Sąd Okręgowy w dalszej części uzasadnienia (s.16) odwołuje się do umowy kredytu, odczytywanej wraz z regulaminem, oraz do samego regulaminu. Z pewnością nie można tego uznać za argumentację przemawiającą za odmiennymi wnioskami sądu, opartymi na tych samych ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego, gdyż Sąd Okręgowy przeczy tym ustaleniom.

III.5. W ocenie Sądu Najwyższego możliwe jest też rozważanie powyższego w kontekście naruszenia normy prawa materialnego, określającej przesłanki związania wzorcem umowy (art. 384 § 1 k.c.).

Niezależnie jednak od powyższego, ustalenie treści umowy z uwzględnieniem regulaminu, którego konsumenci nie otrzymali (ustalenia Sądu Rejonowego przyjęte jako własne Sądu Okręgowego), należy uznać za naruszenie prawa, które odpowiada podniesionym zarzutom skargi nadzwyczajnej, a w konsekwencji zarzuty naruszenia przepisów postępowania, tj. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. są zasadne. Sąd Okręgowy dokonał wszak oceny prawnej w oderwaniu od ustaleń faktycznych przyjętych za własne, czyli przyjmując, że Powodowie nie dostali od Pozwanego Banku Regulaminu, dokonał oceny jego postanowień.

III.6. Na marginesie należy wskazać, że nawet gdyby Sąd Okręgowy zmienił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjął, że strony otrzymały Regulamin, to dokonana ocenę postanowień Regulaminu należałoby uznać za błędną.

III.7. Słusznie wskazuje Pozwany w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, że sama konstrukcja ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, przyjęta przez strony w umowie, nie przesądza o abuzywnym charakterze zawierającego ją postanowienia. Dopuszczalność ustanawiania zabezpieczeń tego rodzaju została przyjęta w bogatym orzecznictwie. Omówiono je w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2022 r., II CSKP 60/22, wskazując za wyrokiem Sądu Najwyższego z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, że „nie budzi wątpliwości sama możliwość zastosowania przez bank tego rodzaju zabezpieczeń. Znalazła ona potwierdzenie m.in. w Rekomendacji S., stanowiącej załącznik do uchwały nr [...] Komisji Nadzoru Finansowego („KNF”) z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie wydania Rekomendacji S dotyczącej dobrych praktyk w zakresie zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie (Dz.Urz. KNF z 2013 r. poz. 23; dalej: „Rekomendacja S z 2013 r.”) – wydanej na podstawie obowiązującego wówczas art. 137 pkt 5 PrBank i art. 11 ust. 1 ustawy

z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (ówcześnie: t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1149 ze zm.)". W judykacie z 30 czerwca 2022 r. wskazano też, że „z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika także możliwość ustanowienia różnych zabezpieczeń tej samej wierzytelności kredytowej do granic niedozwolonego nadzabezpieczenia”, które powinno być wykazane przez stronę (Powoda) (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2010 r., II CSK 218/10, OSNC 2011, nr 6, poz. 72; z 12 października 2011 r., II CSK 690/10, OSNC-ZD 2012, nr 4, poz. 83; z 31 marca 2016 r., IV CSK 372/15).

Także w wyroku Sądu Najwyższego z 7 lipca 2021 r., I CSKP 222/21, wskazano z kolei, że nie budzi wątpliwości sama dopuszczalność UNWW jako sposobu zabezpieczenia kredytu i dodano, że „Zgodnie z art. 93 ust. 1 Prawa bankowego w celu zabezpieczenia wierzytelności, które wynikają z czynności bankowych, bank może żądać zabezpieczenia przewidzianego w Kodeksie cywilnym i prawie wekslowym oraz zwyczajami przyjętymi w obrocie krajowym i zagranicznym. Co do zasady nie ma też przeszkód, aby ustanowić więcej niż jedno zabezpieczenie tej samej wierzytelności kredytowej. Wątpliwości Sądu Najwyższego nie budzi też sama zasada, zgodnie z którą strony umowy kredytowej mogą postanowić, że koszty ustanowienia zabezpieczeń ponosi kredytobiorca, mimo że zabezpieczenia służą wyłącznie interesowi banku”.

III.8. Samo zastosowanie dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie jest więc zakazane. W konsekwencji zarzuty skargi dotyczące braku możliwości przewidzenia wysokości opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie są zasadne w odniesieniu do opłaty za pierwszy 36-miesięczny okres. Sąd Okręgowy trafnie tu wskazał, że „opłata pierwsza została określona wprost, kwotowo, a ponadto można było zweryfikować jej wysokość przez przeliczenie stawki procentowej i wartości kredytu objętego zabezpieczeniem wymienionej kwotowo w umowie.” (s. 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Inaczej jest w przypadku wywodów Sądu Okręgowego dotyczących przedłużenia okresu ubezpieczenia. Sąd Okręgowy przyjął, że „na podstawie obliczeń matematycznych możliwe było ustalenie na przyszłość wysokości kwoty kredytu pozostałej do spłaty na koniec kolejnych 36-miesięcznych okresów

ubezpieczenia, a w konsekwencji ustalenie, ile okresów ubezpieczenia może przypaść na daną umowę przy planowej spłacie i jaka będzie wysokość opłat. Kredytobiorcy mieli zatem wszelkie dane pozwalające oszacować ryzyko i opłacalność zawarcia umowy z pozwanym na oferowanych przez bank warunkach” (s. 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Z taką konstatacją Sądu nie sposób się zgodzić, gdyż wysokość pozostałego do spłaty kredytu wyrażona została w oparciu o kurs EUR, ustalany jednostronnie przez Pozwany Bank. Nie można więc uznać za zasadne stwierdzenia Sądu o możliwości przewidzenia przez Powodów czy okres ubezpieczenia zostanie przedłużony.

III.9. Orzecznictwo dotyczące jednostronnego ustalania kursów walut należy uznać za utrwalone, a postanowienia określające wysokość świadczeń kredytobiorców w sposób taki, jak w umowie będącej przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy, są uznawane za abuzywne.

W obszernym orzecznictwie Sądu Najwyższego wypowiedziano się wielokrotnie o niedozwolonym charakterze postanowień, w których możliwość ustalania kursu waluty (a zatem również wysokości świadczeń) zależy od arbitralnej decyzji jednej ze stron, a stanowisko to zostało – po wydaniu zaskarżonego wyroku – ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21, OSNC 2022, nr 5, poz. 53; z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 1 lutego 2023 r., II NSNc 10/23).

Stwierdzano też, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą

niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

W wyroku z 20 maja 2022 r., II CSKP 796/22, Sąd Najwyższy wskazał, że „postanowienia, które nie zawierają jednoznacznej treści i uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku [...] o niejednoznaczności analizowanego postanowienia może świadczyć okoliczność, że na jego podstawie powód nie był i nadal nie jest w stanie oszacować kwoty, którą ma obowiązek świadczyć w przyszłości. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Brak jednoznaczności klauzul waloryzacyjnych zastosowanych przez pozwanego w umowie kredytowej, nie poddających się obiektywnej weryfikacji, wypełnia zatem przesłankę abuzywności postanowień określających główne świadczenia stron”.

W wyroku z 18 maja 2022 r., II CSKP 1030/22, Sąd Najwyższy odniósł się do postanowień regulaminu wskazując, że jego postanowienia „określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych”, dalej odsyłając do wyroków SN z: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Podkreślono też, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Co ważne, sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega zdaniem Sądu Najwyższego na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku – „Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają

równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów”. (Podobnie m.in. wyrok SN z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; wyrok SN z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21).

III.10. Przywołane orzecznictwo Sądu Najwyższego jest zgodne z prawem Unii Europejskiej dotyczącym ochrony konsumentów. Potwierdzają to też coraz liczniejsze wyroki TSUE.

W wyroku TSUE z 18 listopada 2021 r., C-212/20, M.P. i B.P. przeciwko „A. Trybunał wskazał, że „artykuł 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę”.

W nieco starszym wyroku TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19, VB i inni przeciwko BNP Paribas Personal Finance SA Trybunał wypowiedział się w kwestii wykładni art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE L z 1993 r., Nr 95, s. 29), stwierdzając, że należy jej dokonywać w ten sposób, „że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową, a euro jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta,

iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków”.

Z kolei w kwestii wykładni art. 4 ust. 2 wskazanej wyżej dyrektywy 93/13 TSUE wypowiedział się w wyroku z 20 września 2017 r., C-186/16, wskazując, że artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie”.

III.11. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zarzuty dotyczące oceny spornego postanowienia umowy jako abuzywnego są zasadne, co najmniej w zakresie kwoty przewyższającej wysokość składki ubezpieczeniowej za pierwszy 36-miesięczny okres, tj. ponad kwotę 13.842,90 zł. Bowiem ustalenie czy nastąpiła spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem, od czego uzależnione było przedłużenie ochrony ubezpieczeniowej na kolejne 36-miesięczne okresy, co upoważniało Bank do pobrania po raz kolejny 4,5% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, następowało przy uwzględnieniu kursu EUR ustalanego jednostronnie przez Pozwany Bank.

Niezależnie od kwestii dotyczącej oceny abuzywności postanowień umowy, naruszenie prawa zaskarżonym orzeczeniem Sądu Okręgowego polega – w świetle przywołanego orzecznictwa – na błędnej wykładni normy i w konsekwencji błędnym zastosowaniu przepisu.

III.12. Sąd Najwyższy uznał, że podniesione przez Skarżącego naruszenie zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (przesłanka ogólna skargi) należy rozważać w odniesieniu do niezastosowania wskazanych wyżej przepisów mających na celu ochronę konsumentów, z uwzględnieniem bogatego orzecznictwa krajowego i TSUE. Dokonując ważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji RP przemawiają za przyznaniem pierwszeństwa ochronie powagi rzeczy osądzonej i w konsekwencji utrzymaniem w mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 czerwca 2019 r., wydanego z rażącym naruszeniem przepisów, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Sąd Najwyższy stwierdza, że uchylenie tego wyroku będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność z art. 2 Konstytucji RP.

III.13. W świetle powyższego Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

[SOP]

[ł.n]